

## BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš.—za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

## Da wiedama siabrou i pryhilnikaŭ Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji.

6 listapada s. h. u WILNI (Ludwisarskaja wul. Nr. 1) adbudziecca Żjezd pradžaŭnikoŭ Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji.

Dziela taho, što mnohija siabry našyja mohuć nie atrymać pasłanyh im poštaj zaprosinaŭ, a takža biaručy pad uwahu, što niekataryja niawiedamyja Centralnamu Kamitetu BChD našy pryhilniki žadali-b pryńiać udział u Żjeździe i zapisacca ū siabry BChD, — Centralny Kamitet hetym usich uspomnienych asob zaprašaje na Żjezd.

## Da Żjezdu Pradžaŭnikoŭ Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji.

U šyrokich kołach hramadziaŭstwa možna ciapić časta spatykacca z dumkaj, što dziejność palityčnaj partyi ū ciapierašnich abstawnach nia maje swajej dańniejšaj siły, dziakujučy pierażywańniu kryzysu demokracji i parlamentaryzmu. I praŭda, my apynulisia ciapić u momencie, kali hramadziaŭstwa, šmat u apošnja hady pierażyŭšy rozných palityčnych žmienaŭ i rasčarawaŭšysia ū swaich palityčnych ideałach, stanula pierad pytańniem: ci zmahacca dalej, ci zdać swaje placoŭki biaz boju pad zahad silnych adzinak — modnych ciapić dyktataraŭ — i hetkim čynam adyści ū bok ad žyćcia palityčnaha, być tolki spakojnym nahladčykam padziejaŭ? Hetakaja hramadzkaja psychika i daje mahčymašć siańnia dawać pierawahu ū ruki, dwum dalokim i warožym da siabie pa sutnaści, ale adnačasna bliskim pa formie ideolohijam — bałšawizmu i fašyzmu. Kab prociŭstawicca hramadziaŭstwu hetym dwum siłam i zatrymać za saboj upłyŭ na demokratyčny ład u žyćci haspadarstwa — hramadziaŭstwa pawinna arhanizawacca pad ściaham demokratyčnaj partyi.

Najbolš mahutnym dziejnikam u raźwićci kožnaj arhanizacyi jość nierazyŭnaja suwiaz wybranaha na niejkaŭe stanowišča ū arhanizacyi z tym, čto jaho wybiraŭ. Heta žywa suwiaz moža wyrażacca pieradusim praz žjezdy, jakija asabliwa ū palityčnych partyjach žjaŭlajucca asnowaj ich žyćciadzolnaści i siły.

Naša Bielaruskaja Chryścijanskaja Demokracija, nia hledziačy na jaje dawoli doŭhi wiek i nie maľuju papularnaść siarod šyrokich bielaruskich masaŭ, — u sensie lučnaści z wioskaj praz žjezdy, nažał, dahetul pažadanaŭ stanowišča nie zaniała. Hetuju niastaču ū žyćci našaj partyi Centralny Kamitet BChD pastanawiŭ zmahčy, nia hledziačy na wialikija techničnyja trudnaści, žwiazanyja z padarožaj pradžaŭnikoŭ bielaruskich wioskaŭ.

Jak užo pawiedamlašiasia ū našaj hazecie, na 6 listapada hetaha hodu ū Wilniu sklikajucca žjezd delehataŭ Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji. Kab ujawić sabie značeńnie hetaha žjezdu, treba

uźiać pad uwahu, aprača zwyčajnaha adnaŭleńnia lučnaści Centralnaha Kamitetu z wioskaj, tak-ža toj wielmi wažny palityčny momant u žyćci ūsiaho polskaha haspadarstwa, a z hetym razam i ū žyćci našych bielaruska-litoŭskich ziemlach pad Polščaj. My majem na dumcy niedalokija užo wybary ū Sojm Waršaŭski, ličym, što pryšla užo para zahawaryć ab im...

Nia hledziačy na niaprychilnaje stanowišča i rasčarawańnie da polskich zakánadaŭčych pałat z boku hramadziaŭstwa, biaz rožnicy nacyjanalnaści, usio-ž-taki z nadychodam wybaraŭ u Sojm i Senat treba spadziawacca nowaha wialikaha ażyŭleńnia i zmahańnia za jak najšyrejšaje pradžaŭnictwa ū polskim Sojmie i Senacie. Heta ażyŭleńnie, jak bačym, užo pačalošiasia. Usie partyi ładziac narady i žjezdy, a kožnaja z ich starajecca jaknajšyrej pracawać siarod našaha bielaruskaha sialanstwa, choć nie adna z hetých partyjaŭ nia tolki ničoha supolnaha nia maje z intaresami bielaruskaj wioski, ale, naadwarot, pa sutnaści žjaŭlajucca woraham usiaho bielaruskaha i ūsiaho sialanskaha.

Jaki-b u Polščy Sojm byŭ nia žyćciadzolny, jaki-b urad nad im nia hlumiŭsia, usio-ž-taki značeńnie jaho, kali nia jość, to jašče moža być, — ahramadnaje. Woš čamu naša bielaruskaja hramadziaŭstwa pawinna być napahatowie i ū razie patreby pajsi na wybary jak adzin čaławiek. A heta tolki mahčyma tady, kali my, ładziac žjezd, padličym swaje siły, padhatowimsia da pašyreńnia swajej ideolohii i hetym stanieniem silniejšymi.

Aprača metaŭ asnaŭnych, abličanych na paźniejšy čas, maje tak-ža žjezd zadańni biahučaha dnia. Buduć heta pierawybary ūradu Centralnaha Kamitetu, infarmacyi z miejscaŭ, a tak-ža sprawazdača Centralnaha Ūradu BChD i inšyja nieadkładnyja sprawy.

Jak užo pisašiasia ū abwiestcy Centr. Kamitetu, na žjezd 6 listapada wysylajucca adumysłowyja zaprosiny da paasobnych pradžaŭnikoŭ našych wioskaŭ, ale heta nia wylučaje mahčymaści pacikawicca žjezdam kožnamu pryhilniku ideolohii Bielaruskaj Chryścijanskaj De-

mokracji i pryńiać u im aktyŭny udział. Woš-ža budziem čakać, što našy siabry, a tak-ža tyja Bielarusy, jakija zachoću asabista nawiazać lučnaść z swaimi adnadumcami, idučymi pad nacyjanalnym ściaham, — u imia dabra Bačkaŭščyny nie admowiacca pryjechać u Wilniu 6.XI na Żjezd Pradžaŭnikoŭ Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji.

Al. S.

## Što robicca na bielaruskich „kresach“?

(Cikaŭnaja hutarka z wialejskim starostam).

U „Kur. Warš.“ žmieščana wielmi cikaŭnaja hutarka z wialejskim starostam p. Nitašauskaha endeka-karespendenta, z jakoj padajom najbolj cikaŭnyja miescy.

Raspačalošiasia hutarka — „ad spraŭ palityčnych“

„Ja wielmi wyjhraŭ, pačau p. starasta, na stwareńni nowaha pawietu Maładečanskaha, na jaki achwotna addaŭ 8 najhoršych hminaŭ, u jakich — aź railasia ad bielaruskich „hurtkoŭ“, dy kamunistyčnych „jačejak“. Naahuŭ hety pawiet, ležučy bliska Miensku dyj zalwany kamunistyčnaj literaturaj, špijonami, dyj hrašmi, wiadzie wielmi ciazkoje žyćcio“...

„U paw. Wialejskim — lapiej, chacia Sawiety, kinuŭšy niadaŭnija dywersyjnyja awantury, starajucca ušciaż wykarystać pry každaj okazii niezdawoleńnie miascowaha nasialeńnia“...

Ab pryčynach apošniaha — ani huku.

P. starasta Nitašauski — žhodna z apinijaj i samaha karespendenta endekaj hazety, ličyć Bielarus — „typam, z jakoha — pry adpawiednaj taktycy (ułady) možna wyrabić u sacyjalnych adnosinach — usio, što chočaš“... Karespendent tutaka i ad siabie nia moža paprostu nachwalicca „miascowym sialanskim elementam“, jaki — „spakojna, paslušna, biez „šamrańnia“ spaŭniaje ūsie hramadzkija abawiazki: płacić padatki, daje žaŭniera, kali niama ahitacyi, pasylaje dzieciej u polskuju školu... Nawat — darohi papraŭlaje (darmal), dyj wioski brukuje kamieńniem“... Ale-ž — wiedama-ž, — jak každy pierwabytny okaz (!), adznačajucca niedawierym dyj padazronnašciaj adnosna da panou... Ale j heta možna z časam pieraľamać“... Wytłumačym, što wyraz „okaz“ naahuŭ niejak nie tasujucca šanujučymi čaławieka ludźmi — da ludzieŭ, ale tolki — da nižejšaj żywioły, ci časam da nižejšaha čaławiečaha typu dzikaroŭ — u jakojści tam centralnaj Afrycy, dzie zapraŭdy-ž jość plamiony, jakich ciazka adroźnić ad małpaŭ... Ale — wiedama-ž — zubr-endek inakš nia moža ličyć nie-palakaŭ, a pieradusim — Bielarusau, jak — bydam...

Ale woš — čaho zusim nia treba „pieralamywać“, jak „pieršabytnaha“, dyj „niakulturna“ niedawierija bielaruskaha sialanina — pierabudowy ziamielnaha lađu ū pawiecie. Praŭda, sprawa idzie zusim nie ab šyrokaj ziamielnaj reformie, ale tolki — ab tak zw. „kamasacyi“, ci pierachodu z šnu-roŭ na chutary. Ale nawat tut „pieršabytny „okaz“ niejak zrazumieŭ swaju karyść dyj achwotna biez niedawierija idzie na pierabudowu. Tolki woš, polski urad — nia zdolwaje pašpieć za patrebaŭ nasialeńnia i ū hetaj tak horača dy hučna — farsawanaj im — ziamielnaj reformy-pierabudowy — nia pryrezi, a tolki pierarezi drobnych, pierawažna „paŭpraletarskich sialanskich haspadarak... Ušciaż nie chapaje ziemlamieraŭ dy ahranomaŭ na hetuju pracu... Sialanie, jak świerdžaŭ p. starasta, pa try hady čakajuć čarhi...“

„A ci bielaruski ruch silny ū pawiecie Wašym?“ — zapytašiasia cikaŭny karespendent. — „Da peŭnaj stupieni — tak, silny“, — nia moh nia świerdzić pan starasta.

„Istnuje Tawarystwa Bielaruskaj Školy, jakoje starajecca budzić nacyjanalnaje samapačućcio, dyj uwodzić u samaŭrady swaich ludziej“. Nawat p. starasta ničoha nia kaža ab tym, byccam hetaje Tawarystwa robić niešta „inšaje“, jak heta ušciaż čwierdžać roznija worahi bielaruskaj nacyjanalnej sprawy — čužyja dyj swaje. Starasta wialejski świerdžaŭ, što Tawarystwa robić akurat, dyj wykluča toje, što praduhledžana ū jaho statucie...

„Sialanie atrymliwajuć biaspłatna roznyja bielaruskija časopisi, jakija majuć proci-dziaržaŭny charakter, bo jany... ušciaż robiac roznija wostryja zakidy („nahanku“) polskim uradoŭcam, wučycialom, palicyjantam“...

Woš dyk „państwowiec“ z pana starasty Nitašauskaha! Ci-ž heta hanić kresawaha uradoŭca, ci palicyjanta, peŭnie-ž na padstawie atrymliwanych z miejscaŭ karespendencyjaŭ — u hazetach, heta — „proci-dziaržaŭnaja“ praca? Naadwarot: jana skirawanaja na palepšańnie dziaržaŭnaha lađu i paradku ū kraju... Bo-ž čto-čto — ale „kresawy uradowiec, zdajecca, dobra ūslawiŭsia nia tolki ū mienšaściami, ale i ū polskaj presie, nia kažaŭ užo ab wiadomym usim wostrych zajawach ab jaho „wartaściah“ takich polskich ministraŭ-dziaržaŭnikaŭ, jak p. Tuhut dyj inšyja...

Starajucca (hetyja časopisi) bielaruskamu nasialeńniu ūlić prakanańnie ū tym, što ū chutkim čacie nastupić wialikaja „pieramjena...“ My sočam za bielaruskaj presaj, ale takich zajawaŭ u jej nie znajšli, prynamešiasia za apošnja časy. Dyk heta tak sabie stwaryŭ sam p. starasta.

Adnosiny da polskaj školy z boku bielaruskaha sialanstwa p. starasta ličyć wielmi prychilnymi, kali-b, nu peŭnie-ž, nie ūmłašalošiasia ū dobruju sprawu — drennaja „nacyjanalnaja ahitacyja“... Ale fakt „ahitacyi“ istnuje, dyk časam i prychođzicca adčynić dzie-nia-dzie pamiż polskimi i bielaruskimi školkami...

Štrašenna aburajecca p. starasta na toje, što takaja nawat nia čysta bielaruskaja, ale dwujazyčnaja škola istnuje nawat u stalicy jaho starostwa — pad jaho ūłasnym nosam!

U hetaj školcy („o zgrozo!“) u pieršym addziale „našyja dzieťki“ (čyje-ž „našyja“, panie starasta: polskija, ci bielaruskija?... „musiać“ plaćć pa-bielarusku, wučycca pa-bielarusku relihi, dyj arytmetyki, a tolki woš... himnastyka, dyk taja adbywajecca — pa-polsku... Nu, za heta užo chaj p. starasta dziakuje swajmu prawadyru Stanisławu Hrabskamu... My wiedajem, dyj nie adzinny tolki wypadać, ale jak amal nia staje prawila, što ū wializarnaj bolšaści hetkich „dwujazyčnych“ szkołaŭ bielaruskaja mowa tolki i ūzywajecca pry himnastyce, a usio inšaje, nawat malitwy dy relihija — wykładajecca papolsku...

Pryznajecca p. starasta, što za ūsie świerdžanyja im dobryja hramadzkija jakaści pakornaha bielaruskaha sialanina, za ūsie jaho padatki, rekrutaŭ, darohi, dy bruki — atrymliwaje jon sam ad polskaj ułady wielmi mała... Chaj nawat, jak kaža p. starasta, byccam bielaruski sialanin „rwiecca“ ū polskuju školu... Ale woš ułada i hetaha nie daje! Bo-ž „dobrych školnych budynkaŭ u pawiecie jość tolki 13... A pawodle školnaj sieci treba wybudawać jašče 300... A ū zapraŭdności treba pabudawać 500 szkołaŭ... Tymčasam — koštam dyj planam kuratoryi — budujecca niejki školny pałac u Budławie, z wialikaj raskośaj... Na hetyja hrošy možna-b pabudawać aź 5 dobrych szkołaŭ...“

„Mataryjał wučycielski, — šcyra pryznajecca p. starasta — u hetaj ranie našaha kraju, pachodźić pierawažna z Haliččyny dyj redka jość adpawiedny“...

„Redka čto z ich (hetych „kulturtre-gieraŭ“) razumieje mowu tych dziećci, jakich paklikany wučyć... dyk — kantakt wučycialoŭ z bačkami — wielmi słaby“. Dyk







z sienażaci wielmi dobra wywodzić hnajeńnie kalijnaje: 5—8 q kainitu na ha. Raski-dać jaho treba uwosieni; najpaźniej u m-cy lutym.

Asabliwuju ūwahu pry hnajeńni siena-żaciau treba źwiartać na ūhnajeńnie fosfar-naje, ad katoraha zależa rost trawaŭ „sa-łodkich” — murohu, dy kaniušyny. Naj-lepšaj dla sienażaciau formaj fosfarnaha ūhnajeńnia jość thomasšlaku, jakoha dajecca 3—6 q na ha pozna ūwosieni, abo na lep-šych hruntach 2—4 q superfosfatu rana na wiasnu, jak tolki pačynaje zieleńie trawa.

Używanie azotnaha ūhnajeńnia na sie-nażaciach aplaciecca nia ūsiudy: tolki na dobrych i asušanych hruntach. Biarecca chilijskaja saletra, 1—1½ q na ha na dwa razy: rana wiasnoj i pašla sienakosu (pie-rad atawaj).

Pašbišča jość pieršym warunkam zdat-naha hadawannia ūsiakaje chatnaje żywioły. Hdzie wartać hetaha na Bielarusi ūžo zna-juć,\*) dla tych koratka tolki skażam, što najwazniejšym ūhnajeńniem na pašbišča jość ūhnajeńnie fosfarna-kalijnaje. Fosfarnaje ūhnajeńnie dajecca ū formie thomasšlaku 3—5 q na ha, a kalijnaje, jak kainit, 4—7 q na ha. Z naturalnych ūhnajeńniau i tut, jak na sienażaci, najlepšym bywaje wapienny kampsot, dawany koźnaha 5—6 ha hodu. Sposab i čas używanja hnajoŭ tojsamy, jak i na sienażaci.

Sadowyja (fruktowyja) drewy patra-bujuć zaslužanaha dahladu, pieradusim hnajeńnia. Treba wiedać hałoŭnyja prawily hetaha hnajeńnia. Woś jany:

1. Sadowyja drewy — wielmi čutki-ja suproć adnastaronnaha hnajeńnia. Idzie heta tak daloka, što nawet chleŭny hnoj i kampsot sami pa sabie jak ūhnajeńnie pad sadowyja drewy nie zdawalajuć: za-mała majuć u sabie fosfaru i kalija, potrebn-nych drewu dzieła płodnaści. Staroje-drewa hnoicca chleŭnym hnojem (lepš dobra pie-rapawpienym kampsotam) koźny druhi-treci hod. Robicca heta tak, što hnoj zary-wajecca ū ziarnu nie kala samaha kamla, a ū kruzie nia mienš adnaho saźnia, h. zn. tak daloka ad kamla, jak daloka siahajuć kancy jahonych halinau. 2. Chleŭny hnoj potrebn pieradusim dzieła zlepšannia wiaz-kaj, złoħšajsia i studzionaj hleby. Dawać chleŭny hnoj pad sadowyja drewy najlepš uwosieni, jak tolki paapadaje liście. 3. Wiel-mi dobrym ūhnajeńniem pad sadowyja dre-wy jość lužaŭka (hnajnica, mača). Dajecca jaje 10 hl\*\*) raz za 2—3 hady, wiasnoj. 4. Jak chleŭny hnoj, tak i asabliwa hnaj-nica, jość pieradusim ūhnajeńniem azoci-stym, jakoje „honie ū drewa”. Kab-ža na

\*) Budziem ab hetym u walniejšuju chwili-nu pisać bolš. Red.  
\*\*) hl = hektolitr, maje 100 litraŭ.

sadowym drewie było bolš pladoŭ (fruktaŭ), treba prydać abawiazkowa štučna ūhna-jennia fosfarnaha i kalijnaha. Fosfarnaje ūhnajeńnie prydaiecca najlepš u formie thomasšlaku, 12—15 kg na pień, abo ū for-mie superfosfatu, 8—10 kg na pień. Ka-lijnaje ūhnajeńnie dapaŭniaiecca 40% kalij-naj sollu, 2—5 kg na pień. 5. Dzieraŭlany popiel jość wielmi dobrym ūhnajeńniem, nasampierad kalijnym. 6. Lepš zašiody hnaić mienš, ale čaściej, čymśia za-raz šmat, ale redka. 7. Hnaić sadowyja drewy treba ūwosieni. Tolki hnajnica (lužaŭka) dajecca na wiasnu. 8. ūsiakaje hnajeńnie pladowych drewaŭ treba prawodzić na sa-myja kancy kareńniau, a nie kala pnia.

\* \* \*

Wosień jość paroj pilnaj i ūdziačaj pracy ū sadku. Pašla ababrańnia fruktaŭ treba drewa pryhatawać na zimowy adpačy-nak. ūsio liście staroje z drewa treba sta-ranna sabrać, samaje drewa ačyścić ad sta-roj palopaŭšaj i adstaŭšaj kary (na heta jość sumysnyja dracianyja ščotki) i pabialić wapnaj. Liście napadzienaje chworbaj tre-ba abawiazkowa spalić. Taksama spalić tre-ba ūsie hniozdy škodnaje žamiary zahnie-ždziŭšajsia ū pawučynie ū roznnych ščeli-nach kary. Z nastajučymi chaładami šuka-juć na drewie prytkułu roznyja škodniki: muchi, žuki i h. d. ūsie starańni treba pry-lażyć, kab ich na drewa nia puścić. Dzieła hetaha dajucca na drewa sumysnyja lepkija pajasy. Aprača taho treba ciapier ziamlu ūwakruh drewaŭ pierakapać: škodnaja ža-miara abo sama, abo nakładziennaja tudy jejnyja jaječki hetaj pierakopkaj dastanucca nawierch, hdzie abo zhinuć ad marožu, abo ich zbieruć ptuški.

Ad. Klimowič.

## Zahranica ab nas.

Staćcia ab J. Kupale ū „Rude Pravo”.

Jak i ū pieršym swaim artykule, žmie-ščanam tamu try tydni, tak i ū ciapierašnjaj swajoj nowaj pracy, žmieščanaŭ u 240 č. wialikaha štodziennika „Rude Pravo”, hr. Š. duža piekna i pachwalna wywizašusia z za-dańnia. Staćcia duža jasna i dobra abdu-mana, adrazu daje čytaču ūsio najhałaŭniej-šaje ū niekalkich hłybokich rysach. Staćcia pačynajecca dwuma wieršami Janki Kupa-ly: „Moje vira”, („Maja wiera”) i „Kdo tam jde?” („A chto tam idzie?”). Pierakład wier-šaŭ uziaty Adolfa Černyha. Nad wieršami jość zahalowak „Z predwalečne poesie” („Z pradwajennaha tworšća”), jaki służyć razam i žmieščanaŭ pad wieršami staćci. Kryšku nia dobra tolki, što hr. Š. biaz nija-kaje pryčyny krydźić našaha Narodnaha Piešniara Janku Kupału, nazywajuć jaho

tolki „bosnik sovske Bile Rusi”, bo, jak usim wiedama, Janka Kupała jość piešniar-om *ustaje Bielarusi*, a nia tolki Sa-wieckaje Bielarusi. Nia možna krydźić tak najwialikšaha z Bielarusau. Čamu hetak ro-bić hr. Š.? — niawiedama. Niažo za mie-żami Radawaj Bielarusi hr. Š. zusim nia bačyć ūžo ničoha bielarskaha? Staćcia by-ła-b jašče bolš ūdałaj, — kab nia hetaje, na pahlad maloj, adchileńie ad istoty sprawy. Škada. Najlepš budzie, kali ū bu-dučynie hr. Š., pišućy swaje dobryja staćci, budzie wyścierahacca padobnych abmyłak.

J. B. Šedivy ab Bielarusach pad Polščaj.

Jość ludzi, jakija pašwiaciŭšysia peŭnaj idej, nie adstupajuć ani krok nazad, kab nie dazwolić paslabanacca toj sprawie, za jakuju jany zmahajucca. Z radaščaj spiasajemo-sia zanačyć, što da liku hetkich, redkich u našyja časy ludziej, należyć pryjaciel Bie-larusau, Sławieniec J. B. Šedivy. Jakuju nia woźmieš tolki časopiš z Juhasławii, to ūsi-udy znojdzieš niešta napisanaje jahonaju ru-koju i ū imia adnaje i taje samaje idej.

Wialiki sławieniec dwumiesiačnik „Kra-ljestwo božje”, jakoha redaktaram jość pra-fesar Ljubljanskaha ūniwersytetu, wialiki znaŭca Wł. Solowjowa i adzinka duža ūply-wowaja ū Watykanie, dr. Fr. Grivec, prynio-s duža wialiki artykuł pad zah. „Narodne cerkwe na Poljskem” („Nacyjanalny kaścioł u Polšcy”), u jakoj J. B. Šedivy piša ab wielmi ciazkim pałażeńni Bielarusau pad Polščaj, jak u adnosinach palityčnych, tak i ū kulturna-ašwietnych.

Najwialikšy charwacki miesiačnik wy-chodziaćy ū Splicie „Euharistijski Glasnik”, sšyotok 10, prynioš wialikuju staćciu pad za-halowakam „Presv. Euharistija i Slawenie” („Najšwiac. Eucharystija i Sławianie”). Staćcia należyć piaru J. Šedivyha. Bačyna 319 miesiačnika ū staćci pašwiacana Biela-rusi, dzie aŭtar wojstra pamiz inšym kaža:

„Ucisk Bielarusau Palakau... idzie tak daloka, što Palaki nia strymliwajucca nawa-pierad zabirańniem prawasławnych cerk-wau na Bielarusi. Ucisk jość usiebakowy, narod bielaruski cierpić uwieš: bielaruskija katalickija duchowniki nia mohuć pramaŭ-laci da swajho narodu ū bielarskaj mo-wie, Palaki-ż (duchowniki) haworać da bie-larskaha narodu papolsku, jakich biela-ruski narod nie rozumieje”.

f.

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D.I

HRAMADZIANIE!

Wypiswajcie, čytajcie i pašyracie „Bielaruskuju Krynicu”!

Fr. Hryškiewič.

## Z wasieńnich matywaŭ.

Śichni piešnia!... Wosień z boku  
Wieje ściuzaj i marozam...  
Śichni piešnia! Daj na woku  
Lodam staci nočnym słozam...  
Apadzie čaj žoŭta liście...  
Śichni piešnia!... Wecier šwišča...

Rosy ūpali kryształowy,  
Tvary chilacca samlely...  
Wietru, wiej!... Nie dla abnowy...  
Wiej na poli pačarniely...  
Apadzie čaj žoŭta liście...  
Śichni piešnia!... Wecier šwišča...

Śichni piešnia!... Struny serca  
Čaj samlejuć na chwilinku,  
Chwałdy rosnaha kabierca  
Zakałyšuć dla spačynku  
U paścieli miahkaj liście...  
Śichni piešnia!... Wecier šwišča...

Suliš wobraz Suchawoli,  
Wobraz poŭny wiečnej ūjawy...  
Piešnia strašna!... Hodzi boli...  
Hodzi dzikaje zabawy...  
Daj spačynuć ū chwałach liścia  
Śichni piešnia!... Wecier šwišča...

## Sławianski kutok.

Čechi \*) *Piotr Bezruč*. Šešćdzie-siat hadoŭ tamu, 15 wieraśnia 1867 h. u Opawie ū siam’i wučyciela naradzisja Ŭladzimir Wašek, jaki prasławisja pad imiem — Piotra Bezruča — nia tolki ū swajej bač-kaŭščynie, ale j daloka za jaje miežami.

Kali 28 hadoŭ tamu ū dadatku da ča-sopisi „Času” žjawilisja jahonyja wieršy, to adrazu jany žwiarnuli na siabie ūwahu swa-im dynamična-socyjalnym žmiesťam. Nie-wialiki žborničak „Sylesskich piešniau” zra-biŭ adrazu imia Piotra Bezruča šyroka-wiedamym. Jon apiawaŭ siemdziesiąt tysia-čaŭ pracounych Čechau, i žiwiwalisia krywawym potom u šachtach i chwabykac. Sylezii. Duža daloki ad usialakich teoryjaŭ „praleťarskaje” paezii Piotr Bezruč stwaryŭ adzinuju ū šwiecie knihu istotnych socyjal-nych pytańniau.

Praŭda, u jaho pracouny nie adarwany ad bačkaŭščyny, u jaho nima adasoblena-ha hieroja pracy, zatoje prad nami żywy ra-botnik — Čech, jaki cierpić ad padwojnaha ūcisku — i kapitału i panujučaje nacyi. Čuży „Boh” śmiajecca ž jaho, i nia bačyć jon sa-

\*) Aŭtar „Sławianskaha kutka” staić adnosna pytańnia českaha i sławackaha narodaŭ na hruncie teoryi Florynskaha, jakaja razhladaje sławacki narod, jak asobny.

najakich hukaŭ. Spolach i pomirs, žudasnaść lunajuć u jom i nad im. Spolachnaść nie za adkaznaść, jaka-ja ždacimie jaho, kali ūlada daznajacca ab siańnia-nych padziejach. A jon zusim nie spadziawašsia, što zdoleje pakinuć šwiatyniu, uciayć z jaje niaprymietna. Spolach i pomirs nakšaha byli pachodźańnia. Nia moh adkaraskacca anijak ad dumki, što kruciła jamu maz-hi, ci nia było Boha z im i jahonymi tawaryšami siańnia ū nočy?

A ūpaŭšy na kaleni pierad šwietačam, što wi-sieŭ kala aŭtara, padniaŭ ruki ūwierch pytajućysia: — Ci winawaty ja? Boža, adkaży Tymnie, čaj pačuju ja hutarku Twaju, bo jnakš nia strywasie duša maja taje boli, što krucić jeju ciapier! Ty bačyŭ dum-ki maje, Ty wiedaŭ namiery j metu, da jakoje im-knušsia ja, nia spyniajućyš ni pierad čym. Nia było tamaka ū ich blahoħa, chacieŭ ja tolki, kab mienš by-ło niespahadnaści pamiz ludźmi, kab żyli z sabo-ju stulniej jany, kab wiedali ūsie, što braty jany rodnyja, a nie jakija čuźniki. Ja wiedaju, što Ty adnalkowa ū koźnaj šwiatyni prysutny, a ja — pył niaščasny — padniaŭ ruku na ciabie. Wieru j kajusia, kajusia prad Taboju, o Boža! Nadaj mnie karu najciažejšuju, čaj tolki ciapier pačuju, što Ty nie pakinuŭ mianie, što nia staŭ ja horšym za Judu, što Chrystusa pradaŭ... Ja ždu, a Ty akažysia!

Woćy hladziać niaŭtomna na wialiki abraz Boha-Sudździ. Chałodnym adtuł Jon prydaiecca, dalokim, čužym. Woćy čwiordyja sroħa pazirajuć, niašaśka ū ich patoli, prysud tamaka Felka čytaje sabie. Łobam biŭ ab chałodnyja kamieŭni. Ničoha adnača. Niamym Toj astašsia, ani adna ryska wobliku Jaho nieskranu-lasja. Dryžmia dryżyć Felka ūstajućy, uniemahatu ja-mu strywać nieparušnaść, chałodniniu wačej Wialikaha Sudździ. Trascaju jaho trasie, nohi chistajucca, cho-ča ūciaćy dzie ū jaki ciomny, patajny kutok, kab nia bačyć Jahonaha Wobliku. Niamia ūžo ū haławie du-mak nijakich, imħla byccam zasłała ūsieńka, nohi ad-nyja wiaduć tam, dzie sutunak najwialikšy, pad chory, dzie dźwie laŭki staramodnyja stajać. Tamaka sieŭ haławu ū ruki schawaŭšy, ničoha nia čujućy, ničoha nia pamiatujućy ū žniamozie ciela j duży. Nia bačyŭ adtuł, što koski soniejka laħli na abraz, što zahlanuli jany ū woćy Boha-Sudździ, što woćy tyja ciapier nak-šymi stali, pazirajuć łaskawa, spahadna na jaho, kli-čućy — byccam k’ Sabie. Nia čuŭ jon, što byccam hoł-kaś adtuł łunała, zyki ptyli.

— Nia sumuj, dziciatka majol! Ja ūsieńka wie-daju, tajemnašciaŭ niamia pieradamnoju. Ja baču čyś-ciniu dumak i metaŭ twaich. Nikoli, ničoha niamia ū Mianie žnačywieli! ūsieńkija niahody z dazwołu Maj-

ho, a ūsieńkija tabie na karyść. Nichto nia ciamić, nie spaznaŭ zahadaŭ Maich. U kancy tolki adzinki z du-šami čystymi bačać Prawid Moj, što biazupynna byŭ nad imi. Inšyja šwiat pakidajuć, nia wiedajućy, čamu i skul toje ūsieńka, što z imi čauplosia. Časta z prak-lonom na toj šwiat adychodziać, bo nia imknułisia zdaśledawać jany šlachau Maich tajomnych, ci lepš kažućy, hladzieli na ūsieńka jany nadta ūžo pa čaław-wiecku, zabyŭšysia, što nakšaja jość miera na padziei čaławieckija, na ūsieńka istnujučaje, čymśia prydaiec-ca durnomu, bo manicca jamu, što wielmi chitry j ra-zumny, čaławieku! Jość taja miera i ščasie taho, chto pamiatuje ab joj. Idzie toj nia bludziaćy. Ja ja-mu zaranicaju, što ścleraže ad namanicaŭ. Nahody tamu nia buduć spolachnymi, bo ū ich i praz ich ačyščajacca jon, a hartnaść jahonaja što-raz wialikša-ja. Dyk i Ty, moj synku, nie biadu, nia sumuj. Tre-ba było, kab Ty bačyŭ jašče šmat što! A Ja ūsiudy, zašiody budu z taboju.

Felka-ž ničoha nia čuŭ. Zaščamilasja duša ū jaho j słowy nie mahli padstupicca.

Zyki zwončyka kroź šcieny šwiatyni skałchnuli, strusianuli Felku z dramoty, u jakoj jon zastrah. Ad-čyniaje jon woćy, paziraje na abraz, bačyć, što nak-šy jon ciapier, nakšaje ūsieńka kala jaho. Ci mo’ ma-niać jaho woćy? Na tym miescy, dzie siadzieŭ, sta-nowicca na kaleni, ruki praciahwaje, u pakornaj mal-bie chilicca ūwieš, plaśmia šcielić dušu swaju, spa-korana ždže nia prosićy ničoha, nia majućy nija-kich wymohaŭ.

I sapraŭdy palohka pryšla na jaho. Jakaja jana była, u jakuju časinu achinula swaimi kryllami, sam jon nia wiedaŭ. Tolki čuje, što mienš ščemić jamu hrudzi, mienš dużyć zusiul, świetlaść niejka prahn-ła imħlu-ciemru z haławy. Bolš dužaści ū jom, ba-dzioraści. Pačuwasie ū henyum prajawu dobraadnosinaŭ Boha, duša poŭnica padziakaju, adnača palohajacca hlanuć na abraz, kab znoŭ nie žbiantezycца, kab na ždziek sumniwam — ciemry nia zdacca. Molicca biaz-hučna, wusnami nie waruśyć, dziakuje za ūsieńka, što było, jość i budzie.

U toj malennaści wialikaj nia čuŭ, što Panas dru-hi raz adzwaniŭ na imšu, što ciapier adčyniŭ z ma-hutnym hrukatom dźwiery, kala laŭki, dzie jon sia-dzieŭ. Nia čuŭ, jak toj hlanuŭšy praz paroh šwiatyni daŭ jej, pawodle abyčaju swajho, pachwalonku, a po-tym pašoŭ brazhajućy klučami. Schamianušsia, byc-cam zo snu pračychnuŭšy, kali sonka blisnuła praz dźwiery, a koski jahonyja zakazytali jamu twar. Hla-nuŭ i bačyć adčynienyja dźwiery. Nia dumaŭ, nie na-dumlašsia, chto ich adčyniŭ, čamu jon ničoha nia

čuŭ, adciemiŭ tolki žjawišča samoje i byccam nia sam, a niechta kranuŭ jaho z miesca, apynušsia za kolki časín za dźwiarmi. Prypluščyŭ woćy, hlanuŭšy na wohnišča sonka, što nasuproć jaho zichaciela, a paž-daŭšy kryšku — skirawašsia da dźwierkaŭ u zaharodzie kala kaścioła, a potom kala samaje zaharody jšoŭ da chaty.

Minajućy harod Jakubcoŭ, dzie sioleta była pa-sadźana bulba, pačuŭ za saboju huki dźiaŭčat, jakija widawočna byli naniaŭšysia kapać bulbu. A tyja mała kali bačućy Felku, ciapier chacieŭ kliknuć jaho, pa-hawaryć, bo jakha ziamla nie prasochła, što matyčka, byccam ciesta na chleb, kwencala za saboju rallu.

— Felku! Felku! chadzicie siudy! Ej Felku! A maładziejšyja dyk z pašanaju hukajuć.

— Dziadźku! aj dziadźku! chadzicie da nas!

Bo wo jak lubili jaho ūsieńkija, a pašanu jon mieŭ, što nie raŭniajućy kališ dziecka Michałka. Cia-pier jon pačuŭ tyja kliki, dy nia wiedajućy, pa što ja-ny choćuć kliknuć, a nia majućy nijakaje achwoty na biazmiestnyja hutarki, prahukaŭ im u adkaz: „Pama-ży Boža”, pawodle abyčaju zašiodnaha, — nia hledziaćy bolš nazad, chucieńka jšoŭ da chaty. Tamaka saħhia-nuŭ u swaju kamorku.

II.

Panas adčyniŭ zakrystyju, a hlanuŭšy na niejku-ju rastrusku kala wakna, na zasochšy kał z wulicy na skrynačcy, što pad samym wakoncem była, zlosna dumaje.

— Kab ich chworbaj, kab ich hetu moładź siańniašniu! Nia choča chadzić malicca, a kali pry-dzie, dyk precca na samaje lepšaje miesca, a bałota, kału pryniasie, choć ty horby zamiataj. Pušču ja was druhi raz! ale — budziecie bačyć!

Dumaŭ jon, što heta ūčora na nabaženstwie hetki nieparadak zrabili. Idzie praz druhija dźwiery na kaścioł hlanuć, ci świetač haryć. A tam žniačoŭku kał nie zahalościć „Božańka-ž! moj Božańka!”, dy nazad u zakrystyju, a adtuł praz šwintar da labanii. Choć ja-ki stary, a lacić aź piatki jamu adzadu bliščać. Nia pytajućysia, ci ū chacie probašć, ci mo’ spić jašče, bo padčas bywała, što adzwaniŭ jon na nabaženstwa, a toj chrapie, — dyk nia pytajućyš prosta ū jahony pakoj.

— Probašču! wojčańku!.. chutče, chutče, u šwia-tyniu. Biada nas sustrenuła. Chutče!... i, schapiuŭšy za sutanu, walaće da dźwiarej.

— Čaho ty?! što ty! zdureŭ, ci što, stary?!... — ad-karaskiwajacca probašć, a toj, nie adkazwajućy, walaće za saboju.



bie zbauleńnia ani adkul. „Siemdziesiąt tysięcy małał pad Ciešynam” i kożny hładzić na kanańnie rodnaha brata, jak woł u reżni hladzić na śmierć druhoha wała. Skroź hetuju bieznađziejnaś prarywajeca čas ad času wiera ũ pieramohu praŭdy; „pryjdzie dzień i z ſachtaŭ padymiecca polymia j dym, i paličymśia jaſče my!”

Doŭhi čas byŭ niewiedamym pseŭdonim Waſeka. Skromnym paſtowym čynoŭnikam u Brnie zarablaŭ sabie kawałak chleba i ciapier nie pakinuŭ hetaje niezawidnaje ſłuŭŭ. U 1915 h. Wašek byŭ arysztawany austryjackaju ũładaju, pa padazreńniu ũ dziarŭaŭnaj zdradzie, i ſiadzieŭ u waſtrozie ũ Wienie i Brnie. Tolki ũ 1918 hodie abwinawačalnie z jaho byŭ ŭniata i prawywiernieny.

Ciapier imia Piotry Bezruča ſyroka wiadama ũ Čechii. Jahonaje ſeſćdziesiąt hodie — ahułnaje ſwiata. Prezydent T. G. Masaryk pawinŭŭawaŭ pieſniara ſpecyjalnaju telehramaju. Twory P. Bezruča pierakładajeca na čuŭziemnyja mowy. U 1917 hodie ũžo „Syłeskija pieſni” wyſiŭ paniemiecku.

— f. —

## Z Bielaruskaha ŭżycia.

### Z Bielarusi pad Połščaj.

„Pan Ministar”, pjeſa Alachnowiča, byŭ adyhrany ũ ſubotu 22.X u ſali Wil. Biel. Himnazii ſiabrami Wilenskaha Hurta Bielaruskaha Inſtytutu Haſpadarki i Kultury. U zaŭhałounaj roli wystupaŭ M. Pieciukiewicz, Luba — Ira Budŭka, Światlak — hr. Tarasewič, Marta — Z. Żimawiec, Skakun — Bernard Stepowič, Kukiŭ — Najdziuk.

Nia hładziačy na toje, ſto pjeſa hetym razam ihrałasia biez kiraŭnictwa jakoha-kolečy ſpecyjalista, — artyſty — amatory ſpoŭnili ſwaje roli zuſim zadawalniajuča. Treba pry hetym zaznačyć, ſto ŭſia pałożanaja praca pry padhatawańniu ſpektaklu była ſpoŭniena ſiabrami Hurta biaz ŭdziełu prezydiumu. Naračcie, wiadać, zrazumieli ſia, ſto nia moŭna ŭſiu arhanizacyjnaju rabotu ŭſkładać na prezydium, a ſamym prychođić tolki na wiečaryny i ſkakać Lawonichu.

Na wiečarynie ſabrana kala 85 zł. achwiarau na kulturna — aſwienyja mety Hurta. Uſim achwiaradaŭcam, dyrekcyi Himnazii za ſalu, a ſiabrom, pryŭiaŭſzym udzieł u ładŭańniu wiečaryny, Urad Hurta na hetym miejſcy prynoſiŭ ſčyrju padziaku.

Lekcyja ũ ſaŭlanach. U w. ſaŭlany, Braſłaŭskaha paw., była pračytana lekcyja Starſynioju Braſłaŭskaha Hurta Inſtytutu Haſpadarki i Kultury hr. K. Juchniewiczam, na katoraj byŭ ſmat ſialan. Aprača ſaŭlancaŭ byli ludzi z ſusiednich wioſak.

Z lekcyi byli ŭsie wielmi zadawoleny. Paŭŭadana byŭ — b, kab jak moŭna čaſciej ładziłisia takija lekcyi.

10-ja ŭhodki iſtnawańnia bielaruskaj ſiaredniaj ſkoły. Tawaryſtwa Bielaruskaj ſkoły ładzić ſwiatkawańnie z pryčyny 10 uhodkaŭ załaŭieńnia pierſaj bielaruskaj himnazii, jakaja była załaŭnana ũ ſluku ũ 1917 hodie. Uračyſtaſć ſwiatkawańnia adbudzieca 1 liſtapada ũ ſali Wilenskaj Bielaruskaj himnazii — Woſtrabramſkaja 9 — a 7 hadz. wiečaram.

Ździek. Byŭſy Dyrektor Wilenskaj Bielaruskaj Himnazii hr. Radaſłaŭ Astroŭski, arysztawany ũ ſprawie „Hramady”, dahetul prabywaŭ u waſtrozie ũ Wronkach. Ciapier jaho prywiazli ũ Wilniu. Woſ u čaſie pada-roży kanwoj wielmi blaŭa adnoſiŭſia da hr. Astroŭskaha. Pryjechaŭſy — ũ Wilniu hr. Astroŭskaha ſkuli z niekim kanakradam i pawiali — hetak skutym praz wulicy Wilni na Łukiſki.

Bielaruskija paſly rabili interwencyju ũ hetaj ſprawie. Ŭłady tumačacca, ſto tut wiŭa ũ niaſwiedamaſci pałicyjanta, jaki bycam nia wiadaŭ, kaho wiadzie.

Wyſiŭta z druku braŭſa paważnaha i cikawaŭa ŭmieſtu p. z. „Narod” St. Hryn-kiewiča, drukawanaja na 32 ſtaronkach.

„Sachi” — pierſaha bielaruskaha mieſiačnika ſielskaj haſpadarki — wyſiŭta z druku kniŭka 8-ja. Ŭmieſt kniŭki ſkładajuć: 1. Nawuka na ſłuŭbie ziemlaroba, 2. Jak karmić karou, 3. Bierazycie ſwaju ſkacinu ad ſibirskaje jazwy, 4. Jak abiazŭkođić badliwaſć karou, 5. Ŭniſčajcie apaŭſaje liſcie ũ ſadzie, 6. Jak rabić z jabykaŭ paſ-cilu, marmalad i pawidła, 7. Proſtyja pry-łady dla karčawańnia pniou, 8. Parady ahranoŭa, 10. Parady dla haſpadyń, 11. Paſ-towaŭa ſkrynka, 12. Birŭa. Čana aſobnaha numaru 30 hr. Adraſ Redakcyi i Adminiſtracyi: Wilnia, wul. ſw. Anny 2, kw. 3.

### Z Radawaj Bielarusi.

Pierapiska biezrabotnych. Ŭjezd pradſtaŭnikou praſeſijanalnych ſajuzaŭ, jaki ciapier adbywajeca ũ Miensku, paſtanawiŭ pačać ad 1 liſtapada padrabiaznuju pierapisku biezrabotnych u Radawaj Bielarusi. Metaj rehistracyi ŭŭaŭniajeca ŭſtanaŭleńnie dakładnaha liku biezrabotnych, kab wiadać, jakim čynam jaho moŭna budzie ſpynuć.

### Juhaſławija.

Da „Wiečaroŭ Bielarusi”. Jak uſpami-nałasia ũ proſłym numary „Biel. Krynicy”, u pałowie lutaha mieſiaca 1928 hodu ũ wialikich mieſtach Juhaſławii adbuducca, ładŭanyja ſławianskim najwialikšym Kulturnym Tawaryſtwam „Proſwetna Zveŭa”, „Wiečary Bielarusi”. U ŭiazku z hetym „Proſwetna Zveŭa” dnia 5 kaſtryčnika ſ. h. zapraſiła naſaha maładoŭa pieſniara, ſtudenta filozofii na ŭniwersytecie ũ Prazie Českiej,

Fr. Hryſkiewiča ab prybyćci na dzień 17-ha lutaha budućaha hodu ũ Juhaſławiju, dzieła pračytańnia ũ aryniale na ładŭanych „Wiečaro-cho Bielarusi” literaturnych tworaŭ najwialikšych bielaruskich pieſniaroŭ i piſmiennikaŭ. Dziakujučy tamu, ſto ũ čaſie miŭ zimowym i letnim ſemestram, ad 10 lutaha da 1-ha ſakawika zaniatki na Karolawym uniwersytecie ũ Prazie Českiej nie adbywajucca, hr. Fr. Hryſkiewič daŭ ſwaju zħodu ũ luty-m ſ. h. pajechać u Juhaſławiju i pračytać na ładŭanych wiečaro-cho niekatoryja twory literaturnyja najwialikšych naſych pieſniaroŭ i piſmiennikaŭ.

Wielmi paŭadana, kab hr. Fr. Hryſkiewič dobra wykaraſtaŭ hetuju ŭdzačnuju nahodu i pawođe mahčymaſci paznajiŭſi Juhaſławianskaje hramadŭianſtwa z naſaj leteraturaj i naſym adradŭŭſkim rucham.

## Z Niezależnej Litwy.

Skarħa Litwy na Połſču ũ Liħu Nacyjaŭ. — Litoŭſki budŭet na 1928 ħod.

— Litoŭſki premjer Waldemarſ padaŭ u Liħu Nacyjaŭ ſkarħu na Połſču za apoſ-nija praſłedawańni połskim uradam Li-toŭcaŭ.

— Litoŭſki ŭrad začwierdziŭ prajekt budŭetu na 1928 ħod. Pawođe hetaha budŭetu buduć pradŭnačanyja wialikija ſumy na mety raŭwičcia ziemlarobſtwa i kredytu dla ſialan.

## Z Połſczy.

Ŭto budzie z Sojmam? — Pawialičenie biu-dŭetu. — Dziejačy P.P.S. pierachodziać na ſtaranu ŭradu. — Strajk bankoŭcaŭ u War-ſawie.

— U apoſnich dnach kaſtryčnika ŭrad maničca ſklikać zŭŭaŭniaju biuđetnuju ſeſiju Sojmu. Kali Sojm na hetaj ſeſii budzie raŭhładać tolki ſprawy biuđetu, to Sojm datrywaje da kanca ſwaich mandataŭ, h. zn. da 29 liſtapada ſ. h. Kali-ŭ Sojm zakrańcie ſprawy niawyħodnyja ŭradu, to biazumoŭna naſtupić pradčasnaje raŭwiazanie Sojmu.

— Biuđet, jaki maće być pradſtaŭle-ny Sojmu, byccam wynoſić 3 milijardy zło-taŭ. Proci letaſniaŭa hodu biuđet hety ŭŭaŭniajeca ſmat pawialičenym. Jakija-ŭ pa-treby wyklikali pawialičenie biuđetu? A woſ jakija: u ſioletnimħodie maće być nanowa ŭtworana Miniſterſtwa Publčnaŭa Zdarou-ja, jakoće byŭo ſkaſawana ũ 1923 hodie, kab choć krychu pamięſyć raſchody na admi iſtracyju. Maće być tak-ŭa ŭtworana niekalki nowych połskich paſołſtwaŭ zaha-ńcaj, nieſta kala 15-ci. Čamu-ŭ ſabie nie

pazwołić na nowyja, „małeńkija” wydatki! — pazyka-ŭ atrymana.

— Ŭto-raz bolſ wydatnych pepeſaŭ-skich dziejačau pierachodzie na ſtaranu ŭradu, a im za toje dajuca roznija wyſo-kija ŭradowyja ſtanowiſčy. Paſlu Ziemen-ckamu zaprapanawana, ſtanowiſča wice-mi-niſtra promyſłu i handlu. Ziemencki hatoŭ pryŭiać pračazyčyju choć-by jaho za heta mieli wykłučyć z partyi. Paſłanka Praŭs zrakłasia ſtanowiſča ſiabroŭki prezydiumu Centralnaha Kamitetu P.P.S. i maće takſa-ma zaniać wyſokaje ŭradowe ſtanowiſča. Hetkim čynam, abo ŭſio P.P.S. pierođdzie na ſtaranu ŭradu, abo pazbaŭlenaje lepſych ſił kiraŭničyich, mała pa mału paćnie raſ-padaćca.

— U minuly-m tydni zaſtrajkawali pra-caŭniki bolſaſci Warſaŭſkich bankaŭ. Straj-kujučyja chacieli padtrymać ſwaich kaleħaŭ z Dyſkantowaŭa Banku, ſtrajkujučyich ŭžo cely mieſiac.

## Z zahranicy.

Łatwijska-ſawiecki dahawor. — Baračba na-cyjaŭ u Juhaſławii. — Wykłučanie apazycy-janeraŭ kompartyi ũ ſ.ſ.ſ.ſ. — Turcyja ciſnie kamuniſtaŭ.

Łatwijski ſojm raŭhładaće ciapier ſpra-wu łatwijska-ſawieckaha handlowaha da-haworu. Dzieła taho, ſto dahawor hety pa-praŭdzie nie ŭŭaŭniajeca tolki handlowym, a maće i pałityčnaje značenie, to ħalasy ũ ſojmie raŭdzialajucca. Panuje prakanańnie, ſto kali jon i prođdzie praz ſojm, to tolki bolſaſci adnaho ħołaſu.

Skarej-ŭa dahawor hety ſojmam za-čwierđany nia budzie. Estonija raſuča za-ŭaŭlaje, ſto kali dahawor budzie začwier-đany, to Estonija pałityčna adſuniećca ad Łatwii. Łatwijskija-ŭ kupcy takſama proci dahaworu. U ſamym-ŭa ſojmie ſto-raz to bolſ. značodzićce pryħiħnikaŭ zachadu. Takim čynam loſ dahaworu jaſče nia wi-damy.

Juhaſławianskaje karaleŭſtwa ſkłada-jeca z roznych ſławianskich narodaŭ. Ŭwa-chođziać tudy ſlawency, Čarwaty, Čarna-horcy i h. d., ale eŭrapejskija dziarŭawy, ſto wyħrali ſuſwienuju wajnu, budujučy Juhaſławiju, apiorli jaje budowu pieraduſim na Serbach. Karalom Juhaſławii aſtaŭſia karol Serbii. Woſ-ŭa Serby ŭwaŭajuć ſia-bie za nacyju majučuju ũ Juhaſławii bol-ſyja prawy, čym druhija, i adnoſiaccia da druhich nacyjaŭ, jak da nacyjanalnych mien-ſaſciaŭ. Niadaŭna adbyłasia dawoli burnaja ſcena ũ Juhaſławianskim parlamencie. Paſly ſlawency i Čarwaty pačali napadać na ŭrad, ſto toj daje mienſ nacyjanalnych pra-woŭ ich narodom, jak dawala daŭniej Aŭſtryja. Serby aburyliſia za krytyku ŭradu i čuć nie daŭſto da bojki.

Tolki biaħučy da ſwintara, Panas pierapyniaju-čymſia ħołaſam prahukaŭ.

— Światyniu abakrali!... na aŭtary ŭ ſkumianty ŭſieńka raſciarŭſana, a dŭwierki ad cymboryi adčy-nieny.

— Z ħłuzu ŭbiŭſia ſtary! Čto tabie kraŭ-by ũ ſwiatyni, kali tam ničahuſieńka nia ma ŭkraſć. U cymboryi ŭſiaho baħaćcia na ħroſy dyk na załato-wak ſiem-woſiem — bolſ nia ma. Čto na hetkaje ba-ħaćcie dy pahaliŭſia-b? \*)

Ŭmiejaćca probaſć z pierapudu Panasaŭaha, uwachodziacy z im u ſwiatyniu. Stupili adnačasna praz niezačynienyja dŭwiery ũ ſamuju budyninu i ba-čać — ſapraŭdy hetak, jak kazaŭ Panas. Ŭlady nie-čyja ũ botach na leſwicach kala aŭtara, abraz na jom adſtaŭlony, a dŭwierki cymboryi naraſchloſt! Światar čutće da aŭtara, a ũ cymboryi ničahuſieńka nia wi-dać. Stał jon zumieŭſyſia, bo dahetul uſio jaſče nia wieryŭ, kab nieſta takaje byŭo mahčy-ma. Čto tutaka pahaliŭſia? Woſ nahoda niačuwanaja! Małankaju ŭych-nuła ũ jaho dŭmka, ci nia dzieła carkwy tutaka wyſła ŭſieńka?! Najchutćej, ničto inſy, tolki tyja imſciaccia za ſwaju carkwu. Wo nadumaliſ!...

— Biaŭy čutka pa pałicyju — kaŭa ſupakojna da Panasa. Skazy, ſto probaſć klikaŭ dzieła zladzieży ũ ſwiatyni!... Abo pieradom leŭ na zwanicu, dy zwani ũ wialiki zwon.

— Ja ŭžo zwaniŭ.

— Kaŭa tabie zwanić, dyk zwani choć dwaccać razou i zwani jak na paŭar!

Zahałalokaŭ wialiki zwon. Kryčyć, ħaloſić... A zyki jahonyja niekija adumyſlowyja. Jon apawia-ſčaje čaħtury i ſmierci čaſinu, jon apawiaſčaje ab koŭnaj blaħoj nahodzić ũ parachwii, bo čaj tolki za-bomkaje jon unočy, — koŭny wiadać, ſto paŭar, abo in-ſaja zlybiada. Čacia jon i paſwiačony, adnača čałowiek, pačuŭſy zyky jahony, pieradom plunie, a potom pierakſcićca trojcy dumajučy potajna.

— Dziakuj Bohu, ſto nia mnie. Jano ŭžo hetak u ludziej. Čaj buduć najlepſyja ſusiedzi, čaj radnia nať bliſkaja, adnolka-ŭ pierſaja naſa dŭmka na wiſtku ab zlybiadzie niekaj budzie taja, — dobra, ſto nia mnie, a jany niejak abduŭajuć.

A zwon ħałalokaje. Panas razħođdaŭ, ſto amal toj nie pierawoćwajeca. Ludzi pačuli ŭdaſnyja zyki. Paſtanuli dzie čto byŭ — ratai pry pluhoch, ŭańčyny, jakija jaſče waryli pry prypiečkach, čto na paletkach, čto na harodach, koŭny hladzić, ci nia ma dŭmu nad jaho čataju, a potom ci na inſych nia kuryć. Supakoŭſyſy adnoſna ſiabie, ſwaje maje-

\*) pakwapiŭſia-b.

maſci, imknucca ŭſieńkija da zwanicy, kab daznacca, pačuć, bo-ŭ pa pamiorſamŭ nikoli hetak nia zwoniać. Adnyja za adnymi biaħuć, a niečta na zwanicu palez pytaćca ũ Panasa, dzieła jakoće pryčyny toj zwońci. Toj nia kidajučy wiaroŭki z ruk, nia hładziačy, ad-kazaŭ:

— Kaſcioł abakrali!

Wiſtka papłyła. Tolki j čutna z ħamanliŭaha natoŭpu: — kaſcioł abakrali! dalboh abakrali! dziadŭka Panas kazaŭ. A kali niečta ŭdoħadŭ pryſoŭ, ſto kaſcioł kala ich tutaka pobać, ſto ſamym moŭna ħla-nuć, dyk uſie natoŭpam ũ ſwiatyniu. Tamaka probaſć ſtaić, apranuŭſyſia ŭžo pa ſwiatarsku ũ koŭzu biełuju z ſyrokim hetkim pajasom na ſyi, i ſtanuŭſy na leſ-wicach pačuć pramowu. Doŭha jon pramaŭlaŭ ħawo-račy, ſto Chryſtus ciarpieŭ i ciarpieć dahetul praſłed, ſto z małoha ŭlarniaci ħaſpadarſtwa Chryſtusa wy-raſła na ſiańniaſniaje mahutnaje drewa, ſto ſwaimi ħalinami ŭwieſć ſwiēt ħawaje pad ſaboju. Kazaŭ, ſto jon wiadać, čto pryčynaŭa zladzieży ũ iħniaj ſwia-tyni, zaklikaŭ, kab nie paturali pryſutnyja nikomu, čaj budzie najlepſy iħni ſusied, kali daznajucca ab jom, ſto byŭ jon ſapraŭdny-m winawatčykm. Jaſče ħacieŭ ħawaryć, dy na toje pryſli pałicejskija, braħajučy ſtrełbami.

Narod pačuŭ aħładacca, dzie tutaka bliŭej da dŭwiarej, bo lepſ zaŭſiody dalej ad pałicyi. Čaj jaho niemać! jak paćnuć wałacyć pa ſudoch, a pakazwaj im, ſto bačyŭ a čuŭ, a ſto moh jaſče pačuć, dy nia zmoh. Ŭialanie čaſta ſudziacca, adnača ſudoŭ ũ ŭſiaho, ſto z imi ſusieduje, nadta pałochajucca. Dyk čaradom adnyja za adnymi wychodziacy z ſwiatyni pakinuli ta-maka niekalkinacca čałowiek, jakija nie mahli ſtry-wać, kab nie patałopićca.

Probaſć, ſkinuŭſy wopraktu ſwiatarskuju, pad-čapiŭſia da pałicejskich: pačali jany ŭwiačawacca z ſaboju, a potom tyja aħładali zwaŭna ſłady kala aŭtara, potom u zakrytyi kala wakońca. Starſejſy iħni piſaŭ nieſta ŭ kniŭcy, a potom kliknuli ŭſich lu-dziej, ſto byli aſtaŭſyſia, pierapiliſi proŭwiſy j cika-wali, ci ničto čaħo nia wiadać ab zladzieży. Čto-ŭ z ich ſto dy moh wiadać! Woſ pačuli zwon, dyk pryſli, a bolſ — ani-ni!

Potym znoŭ pytajucca, ci čto nia bačyŭ mo’ kala ſwiatyni ranicaju ſiańnia jakich čuŭnych ludziej. Na ħeta adna dziadčyna.

— My bačyli, kaŭa, ſiańnia kala kaſcioła Felku Michałkawaha, dy jon tutejſy — nia čuŭy!

— Felku, kaŭaſ, padčapiłi tyja! A dzie? Jak ty jaho bačyła? Ci jon byŭ u botach?

— Ale! zdaćca, ſto byli ŭ jaho boty na nahach, ħacia dobra nie zaciemiła. My klikali jaho na harod,

a jon tolki skazaŭ: „Pamoŭy Boŭa”, dy biez aħładki papior da čaty.

— Praħdu wy kazali, probaſču, — ŭwartaćca ſtarſejſy pałicejski da duchoŭnika. Najchutćej, ſto he-ta byŭ tutaka Felka. Tolki adno mnie nia ŭſciam, ča-mu jon byŭ adzin? Adnamu-ŭ tutaka ničoha nie zra-bić! A potom, čamu jon hetak pozna waročaŭſia da čaty, a Panas byŭ ŭžo adzwaniŭſy j nikoha nia bačyŭ?

A potom da dziaŭčyny, jakaja bačyła Felku.

— A jak byŭ apranieny jon, i ci wialiki kŭ-mak nioſ z ſaboju?

— Apranieny? — dy tak ſabie, ſiwy — karotki zda-jeca byŭ na jom. Kłumka-ŭ nijakaha ŭ jaho nia byŭo. Ale! ale! nijakaha pry jom nia byŭo kłumka, ja dobra bačyła!

Tutaka ſtarſejſy ŭžo nia wiadaŭ, ſto dumać. Felka byŭ adzin! Kab jaſče ich byŭo ŭdwoch, dyk ničoha. A potom nia mieŭ kłumka. Mahčy-ma, ſto toj druhi panioſ z ſaboju, ci nať ŭdwoch byli ŭ jahonaj ħacie. Tamaka kłumak ſchawali, a Felka adzin waro-čaŭſia da čaty. Ŭſieńka ſkładna, jak nia tre’ lepſ. Ŭwartaajučyſia da pałicejskich.

— Ciapier pođdziem da Michałkawych! Jon nam ſam pakaŭa, ſto j jak byŭo. Nia ma nijakich ſumliwaŭ, ſto jon pryčynaŭ!

Ludzi pačuli apoſnija ſłowy j nie kranuliſia jany jaſče jſci, kali pa miſtečku ħawajučyſia pazawuħiel-lami pierakazwajuć, ſto Felka Michałkaŭ abakraŭ ſwia-tyniu. Nikomu nia ĭmiećca wiera ŭ hetkuju mahčymaſć. Michałkaŭ unuk zlodzieŭ... dy jaſče jaki?!

— Niemahčy-ma! — kaŭc ſtałyja ħaſpadary, waro-čajučyſia z ħarańnia. Ĥeta ħłuſnia iħnich worahaŭ! Jon nabaŭniejſy jaſče za ſmat kaho z naſ. Ŭto tam pryndziać! Kali treba byŭo-b, dyk uſie my paſwid-čyli-b? — pytaćca Janka Rodŭkaŭ tych, ſto paili koniaŭ kala ſtudni.

— Biazumoŭna, ſto ŭſie, jak adzin, pakaŭam praħdul ſto jon inſaje wiery, dyk kamu jakaja ſprawal! My jaho zmałku wiadaćem.

Ĥeta byŭo niačuťaje, kab tak kaho baranili ũ mia-ſtečku. Adnača tre’ pamiatawać, ſto ħeta byŭo unuk Michałkaŭ, nať byccam ſam Michałka jaho, ħacia niekalki mieſiacaŭ na tom ſwiećie, nia ma tych dwuch ħaſpadaroŭ, ſto ſuſtrenuŭſyſia pabiadaŭeŭſy krychu ab ſabie, dy nie ſpamianuli-b.

— Nia ma ŭžo hetkich ludziej, ale, nia ma, — praħdu kaŭacie kumie. Woſ bywała čałowiek!..

(Dalej budzie)



Naša imknienie da zhody i jed-  
naści paćwiardzajecca jašće pieršym nu-  
maram „B. Kr.” sioletniaha hodu ũ staćci  
„Nowahodnija pažadani” (Projekt wy-  
barnaha Mirawoha Sudu Čeści).



## NIAPRSTOJNAJA RABQTA.

Daniuśawa, Wialejskaha paw. U nia-dzieli 28 žniŭnia siabry tutejšaha Hurtka Instytutu H. i K. arhanizawali pieršyja ŭhodki zakładzinaŭ uspomnienaha Hurtka.

I woś nia hľadziacy, što tam nia tolki nia było ničoha procirelihinaha, ale naad-warot, nastroj panawaŭ zapraŭdaha bra-terstwa i jednaści, to ŭsioż-taki ks. Kuda-reŭski znajšoŭ pryčepku, nikomu niespadzia-wanuju, z ambony ŭ časie swajho kazańnia miašoŭ za balotam ničym niawinnych učasni-kaŭ ŭhodkaŭ.

Dyk ci-ż budzie dziŭnym, kali z tych ludziej, skryŭdżanych niesprawialniwa hetaj wydumkaj, znojducca takija, jakija ŭ słusnym hniewie hlanuŭšy na taho-ż duchou-nika padumajuć, a mo' i skažuć, ci-ż warta iści za jahonym hołasam, ci-ż warta mieć jakikakoleby z im znosiny? Ale heta jašče nia ŭsio, woś jašče adzin pryklad. Aprača zaproszanych hašciej na ŭspomnienija ŭhodki, mieli my takža i niaprošanych, jakimi žjawilisia „członkowie stowarzyszenia“ istnu-jućaha ŭ Daniuśawie. Woś adzin z ich zna-ny alkoholik W. Kurčeuški z zaśc. Nowaja Rudnia, jaki widawoćna tolki što wiarnuŭsia ad dobra znajomaha jamu Berki, chočacy padniać boju (što było jaho meta), jak toj buhaj biazrohi, kidaŭsia na ŭsich, lajućysia najahidniejšymi maskoŭskimi sławami; wy-stupaŭ na čale swajej razbojničaj šajki, uwa-rużanaŭ u biazmienny i inšyja pryłady. Usia-ho hetaha ks. Kudareŭski zusim nia bačyć, bo-ż heta byli z tych jaho mocna ŭpadaba-nych.

Ale ja tut chaču skazać našamu pro-bašču, što anijakaje arużža, anijakaja zło-szaja wydumka nie prywiaduć da ździeŭsień-nia jahonych metaŭ i swaju nienawisnuju pracu radziŭby pakinuć, spynić.

Parachwijanin.

## LITAŚCI HODNY KUTOK.

Wakolicy Opeskej i Bohinskaj hm., Braslaŭskaha paw. Wialiki smutak ahartaje dušu, kali pryhledzišsia da žyćcia horam prydušanaha našaha tutejšaha sielanina.

Bielaŭskaja świadamaść, asabliwa ŭ wakolicach Bohinskaj hm., pašyrajecca jašče słaba. Što datyčycca wakolic Opeskej hm., dyk tut sudziacy pa liku prychođziačych siudy bielaŭskich hazet, bielaŭskaja świe-damaść pašyrajecca šmat wyrażniej.

Ale jašče bolšaść tutejšych sialan, dzia-kujućy swajej niaświadamaści i ciemnacie, nia moža zrazumieć, što sapraŭdy dla ich jość rodnaje. Dziela hetaha Bielaŭskaj kataliki i Bielaŭskaj prawasłaŭnija dziełacca na dwa praciuŭnija adzin adnamu ŭhiery, z katorych pieršy, h. zw. Bielaŭskaj-kataliki, dzia-ryć časam za polskaść i apoŭni, da kato-rahra naležać Bielaŭskaj-prawasłaŭnija, dzia-ryć za rasejščynnu, a swajo rodnaje — nieznanajomaje.

U palitycy taksama mała chto tut razbi-rajecca, a dziela hetaha jana ŭwažajecca jak niešta nia majućaje nijakaha značeńnia na palepšańnie sialanskaha losu.

Hałoŭnaj metaŭ biezziamielnaha i ma-laziamielnaha sialanstwa, katoraje tut sta-nowić wyraznuju bolšaść, heta jašče ŭ 1922 hodzie wyzwalencami abiacany nadzieł ziamli. Što datyčycca wiery ŭ ździeŭsieńnie he-taha „cudu“, dyk jana asabliwa pašla pier-a-wotu Piłsudskaha ŭpała susim, bo dzia-kujućy widawoćnym faktam, na' najciam-niejšyja masy wiaskowaha sialanstwa dajšli da pierakanańnia, što ziamla na Bielaŭsi pry takich paradkach, jakija istnawali ŭ Polšcy da hetaha času i istnujuć ciapier, žaŭlaŭajecca nia čym inšym, jak tolki žyram dla panoŭ, kapitalistych i asadnikaŭ.

Scharakteryzawaŭšy, choć u karotkaści, žyćcio i dumku sialanstwa tutejšych wa-kolic, čuju patrebu prypomnić bielaŭskim dziejačam i naahul usim, kamu aświadam-leńnie bielaŭskaj wioski jość darahoj, žwiarnuć asabliwuju ŭwahu na hetyja wa-kolicy, bo daŭno ŭžo para.

Maksim Harotny.

## Z kraju.

Kradzieža na poście. U Baranawičach wykryta wialikaja kradzieža hrošaŭ, pier-a-sylanych praz poštu. Ukradziena zwyż 30 tysiać złotych. Złodziejem žaŭlaŭajecca adzin z uradoŭcaŭ pošty, jakoha ciapier arys-tawali. Arysztawali takža i načalnika pošty, bo jon nia cikawiŭsia, što dziejecca ŭ dawie-ranaj jamu ŭstanowie, a całkom zaniaŭsia sprawami „Związku Strzeleckiego“.

Biezbaboćcie ŭ Bielaŭstocznym ahułam dasiahaje 3427 asob, pryčym u Bielaŭstoku 2245, u Supraśli 122, u Michałowie 192, u Wasilkawie 135, u Haradku 362, u Sta-rasielcach 149, u Chorašy 175 i 47 asob u rożnych inšych miascach.

Kirmašy ŭ Rakawie. U miastečku Rakawie, Maładečanskaha pawietu, ustana-lajucca staŭlja kirmašy, jakija buduć adby-wacca što paniadzielak. Kali-ż u paniadzie-

lak świata, to kirmaš pieranosicca na na-stupny dzień.

Pawierka rezerwistych. U časie ad 5 listapada da 14 śnieжня s. h. na abšary Wilenska-Trockaha pawietu buduć adbywa-cca kontrolnyja sabrańni rezerwistych. Sa-brańni hetyja buduć adbywacca ŭ paasob-nych punktach dla niekalki walaściej razam:

Ad 5 da 11 listapada ŭ Šumsku dla walaściej: Michalskaj, Warnianskaj i Šumskaj. Ad 13 da 23 listapada ŭ Nowa-Wilej-cy dla walaściej: Rešanskaj, Mickunskaj i N.-Wilejki.

Ad 25 listapada da 1 śnieжня ŭ Alkie-nikach dla walaściej: Alkienickaj, Koniaŭ-skaj, Aranskaj i Rudaminskaj.

Ad 3 da 7 śnieжня ŭ Salečnikach dla walaściej: Solečnickaj i Turhielskaj.

Ad 9 da 14 śnieжня ŭ Padbiarezi dla walaściej: Mejšaholskaj Padbiarekaj i Nie-menčynskaj.

## Roznyja nawiny.

Sud nad zaboicam Petlury. U Pa-ryży praz 2 tydni ciahnuŭsia sudowy pracas nad zaboicam wiadomaha ŭkrain-skaha atamana Petlury. Petlura byŭ zabity ŭ Paryży wiosnoj 1926 hodu. Zabiŭ jaho Żyd Swarcbard, jaki hetym chacieŭ adam-šćicca za żydoŭskija pahromy na Ukrainie ŭ tyja časy, kali Petlura stajaŭ na čale ŭkraińskich wojskaŭ. Sud daprašwaŭ wia-liku lik świadkaŭ, kab śćwierdzić, ci Petlura zapraŭdy byŭ winawat za pahromy, ci nie.

Sud Swarcbarta apraŭdaŭ. Niaščasćie na mory. 26 h. m. wialiki italijanski karabiel-parachod, jedućy z Italii ŭ Ameryku, najechaŭ na padwornyja skały i razbiŭsia. Na hetym karabli jechała 1600 emigrantuŭ u Paŭdniowuju Ameryku. Bol-šaści jechaŭšym udałosia ŭmiaścicca na ratunkowych łodkach i kruhoch i dača-kacca pašpiašyŭšych na ratunek druhich karablaŭ.

Pa apoŭnim hazetnym wiestkam usich udałosia ŭratawać.

Trasieŭni ziamli. Tak jak było spa-dziawana, u Krymie padziemnyja ŭdory ŭsio paŭtarajucca. Uzdryhi ziamli ad hetych uderaŭ redka bywajuć nastolki slabymi, kab nia pryčyniali škodaŭ. Najčasćiej ad hetych uzdryhaŭ walacca damy, treskajucca ścieny i h. d. Ludzi bajacca żyć u haradoch, ucia-kajuć na pole i żywuć u budkach.

## Praŭnyja parady.

M. Ba-y.

Pytańnie. U 1904 hodzie 4 braty ku-pili pry pomačy Ziamielnaha Banku ziamlu i addali jaje ŭ arendu, katoruju, pa dawie-rnaści rešty bratoŭ, atrymliwaŭ najstaršy brat i plaćiu za hetu ziamlu padatki. Apra-ča bratoŭ byli jašče 3 siestry, z jakich ad-na pamiora, druhaja wypasažanaja wyšla zamuž, a treciaja wyšla zamuž biez pasahu. 3 małodšyja braty prapali ŭ Rasiei biaz wieści. Staršy brat pamior u 1921 hodzie, pakinuŭšy žonku, syna i 2 dački. Udawa z dziećmi ŭładaje ciapier usiej ziamloj, pla-cić za jaje padatki i spłaćywać doŭh bankowy. Ci mohuć zamužnija siestry adsu-dzić sabie časć ziamli? Ci moža ŭdawa z dziećmi prasić ab pryznańnie jej prawa ŭłas-naści da usiej ziamli?

Adkaz. Dziela taho, što ziamlu kupili tolki braty, biaz siostraŭ, apoŭnija nijakaha prawa da ziamli nia majuć.

Udawa z dziećmi naje prawa ŭłasna-ści tolki da ziamli swajho pamioršaha muža. Nad ziamloj prapaŭšych biaz wieści bratoŭ moža być pakul-što naznačana apieka. Aso-ba apiakuna — zależyć ad Sudu (praŭda-podobna naznačyli-b apiakunkaj udawu). Kali buduć metryki śmierci prapaŭšych bratoŭ, abo Sud pryznaje ich za pamior-šych, tady ŭdawa z dziećmi moža prasić Sud ab pryznańnie jej prawa da spadku.

X-u.

Pytańnie. U 1911 hodzie bačka moj pradaŭ ziamlu za 50 rb., z warunkam, što kali jon, ci syn jaho, zachođa ziamlu wiar-nuć, to pawinien zapłacić pakupšcyku pad-wojnuju canu (100 rb.). Bačka pamior. Ci mahu ja ciapier wiarnuć pradanuju bačkam ziamlu?

Adkaz. Nia możacie, bo pakupšcyk ŭžo nabyŭ prawa ŭłasnaści pa daŭnaści.

## Praŭnyja parady

ŭ Bielaŭskim Instytucie Haspadarki i Kultury.

Bielaŭski Instytut Haspadarki i Kultu-ry arhanizawaŭ Jurydyčnuju Sekcyju, jaka-ja maje na mecie dawać parady sialanstwu ŭ rożnych sprawach, jak cywilnych, tak i palityčnych.

Jurydyčnaja Sekcyja Instytutu znacho-dzicca pad kiraŭnictwam specyjalistaha ju-rysta i zatym parady buduć nasić całkom charakter adwakackich paraŭ. Parady možna atrymliwać na miescy ŭ Wilni asa-

bista, a taksama darohaj karespandencyjnaj. Koźnaja paraŭ, jak wusnaja, tak i listo-waja kaštuje 50 hrošaŭ. Niezależna ad pa-radaŭ Jurydyčnaja Sekcyja Instytutu, na-ža-dańnie interesantaŭ, moža arhanizawać su-dowuju abaronu ŭ cywilnych i palityčnych sprawach, jakija razbirajucca, jak na mies-cy ŭ Wilni, tak i na prawincyi.

Zwaračwacca na adras: Wilnia, Za-walnaja 6-5, Bielaŭski Instytut Has-padarki i Kultury, Jurydyčnaja Sekcyja.

## Z Wilni.

Sprawa arysztawanych Litoŭcaŭ. Bol-šaść arysztawanych ŭ Wilni i na prawincyi Litoŭcaŭ ŭžo zwolniena. Widać urad ahledziŭsia, što bies-padaŭstaje praśledawańnie Litoŭcaŭ moža wyklikać niepažadanyja da Polšcy wyniki zahranicaj, bo wy-jaśnilasia, što nijakaha razhromu polskaha školnic-twa, ani ździekaŭ nad Palakami ŭ Niezależnaj Lit-wie nia było.

Niazwolnienymi z arysztu astajucca 5 ksiandzoŭ: Čybiras, Mikajlas, Krištapanis, Bobin i Jakowanis, a takža adzin cywilny — Kazlouški. Sprawa pier-a-ličnych asob pieradadziennia prakuroru, bo winawa-ciać ich u niekijch byccam palityčnych prastupkach. Dwacca-ža asob, byccam nia majućych polskaha abywatelstwa, ŭłady wysliali ŭ Niezależnuju Litwu. Litoŭski ŭrad pryniać ich spaćatku adkazwaŭsia, matywujuć tym, što hetyja asoby wysylajucca z ich ŭłasnaaha kraju, dzie jany radzilisia, i što jany majuć bolšaje prawa astawacca tam, skul ich hwał-tam wysylajucc. Palaki-ż nazad pryniać wysielenych nie chacieli i jany čuć nia dwa dni musieli praby-wać pad adkrytym niebam na chołodzie i daždźy. U kancy litoŭskija ŭłady bačyć, što ciepiac nia-winnyja ludzi, pamiaćcili ich pakul-što ŭ wodnej z pahranieŭnych wiosak, dzie jany i dahetul znacho-dziacca. U liku wysielenych znachodziacca 4 ksian-dzy: Raštutis, Karwelis, Wencijus i Dwarakouški.

Nie čakajućy wynikaŭ interwencyi Wilenskaha Arcybiskupa ŭ sprawie arysztawanych litoŭskich ksiandzoŭ, Wilenski Litoŭski Kamitet žwiarnuŭsia z praśbaj da Papieskaha Nuncyja ŭ Wařawie.

300 wučniaŭ litoŭskaj wučycielskaj seminarji, zakrytyj polskimi ŭładami, astalisia biez mahčymaści wučycca i mohuć zmarnawać sio-letni školny hod, tymbolž, što ŭ polskija školy pryniać ich nia choćuć. Staršynia Wilenskaha Litoŭ-skaha Kamitetu d-r Alsejka jeździŭ u hetaj sprawie ŭ Wařawu ŭ ministerstwa, kab apoŭnijać dalo dawo-ŭ na złađadźnie tymčasowych wučycielskich kur-saŭ. Adnak pajezdka d-ra Alsejki nijakich wynikaŭ nie dała.

Kamunikat Litoŭskaha Kamitetu. Li-toŭskaja hazeta „Wilniaus Aidas“ žmiaščila kamuni-kat Wilenskaha Tymčasowaha Kamitetu, u jakim padrabiazna apiswajucca apoŭnija wypadki praśleda-wańnia polskimi uradam Litoŭcaŭ, pryčym u hetym kamunikacie kažać, što Litoŭcy z pradwieku ży-wuć u centry daŭnaha Wialika-Litoŭskaha kniastwa, što majuć poŭnaje prawa ŭžadoŭwać tam swaju na-rodnaść i wiaści kulturaju pracu ŭ rodnaj mowie i što prawy hetyja ŭ XX wieku tak lohka nia mo-huć być spynieny. U kancy kamunikat ražuća pra-ŭstuje proci kasawańnia prawu litoŭskaha narodu i damahajecca wiarnuć hetyja prawy.

Asudžana 9 litoŭskich wučyciaŭ za nawučańnie biez dawołu ŭłady. 6-om z ich prysu-džana zapłacić pa 345 zlotuŭ, abo adsiadzić ŭ wa-strozie pa 6 tydniaŭ, 2-m zapłacić pa 115 zlotuŭ, abo 15 dzien adsiadzić i adnamu zapłacić 72 zloty, abo taksama 15 dzien adsiadzić.

Litoŭskaha ksiandza Lawona Bobina apelacyju sud zasudziŭ na paŭtara hadoŭ krępa-ści za palityčnuju pracu.

Pratest Litoŭcaŭ z prawincyi. Wilen-ski Tymčasowy Litoŭski Kamitet atrymaŭ ad litoŭ-skaha hramadźianstwa ŭ Warnianskaj hminie pra-ŭstaf da pierasłańnia ŭładam. Pratest podpisala 80 asob, jakija pratestujuć proci zakryćcia litoŭskaj školy ŭ Warnianach. Pratest apirajecca na maty-wach, što jany (Litoŭcy) wypaŭniajuć usie abawiaz-ki hramadźianu polskaj dziaŭstawy, dyk nia ma spr-a-wialiwaj pryčyny adbirać należnija im prawy.

## Naša Pošta.

Ad Łukašewiču: List Waš pieradali ŭ Biel. Instytut Haspadarki i Kultury. Nia możacie pieraniać Dubnickaha Hurtka biez pastanowy ahu-l-naha sabrańnia. Kali dumajecie zakładać nowy Hurtok, žwiarnicieŭsia ŭ Wilenski Adziel Instytutu i tam-ža moźcie zakazać piaćatku łacinkaj.

Jazepu Ganu i Br. Pietkiewiču: prošu spoŭnim.

Władku: Wašu wielmi arynialnuju kares-pandencyju žmieščim, kali zhođzicieŭsia wydruka-wać pad jej Waša praŭdziwaje prožiwišča.

J. Krukouškam: Atrymaŭšy ad Was at-krytku zusim niezapisanaj, nia možam wiedać, ja-kuju da Redakcyi majecie prašbu. Radzim dziela hetaha swoj maleńki niedahlad ci zabyŭčywać pa-prawić nowym listom.

R. Štochelu: prošu spoŭnim.

B. Jurečka: Nie padajcie ducham. Usio

budzie dobro. Hazetu Wam budziem pasyłać biez pierarywu.

Synkowiču St.: Prošu spoŭnim. Napišy-cie nam prožiwišy ludziej, ab jakich uspaminajecie.

Plustu Ul.: Radio-aparat kupić možna u mnohich wilenskich firmach (napr. „Elektrit“ Wi-lenskaja wul.) Cena zależyć ad jakasći. Nia drenny trylampowy aparat z usimi pryładami kaštuje kala 400 zł. i na raty. Jak u Wilni pastawiać nadawal-nuju radio-stacyju, možna budzie kupiać tannyja aparaty jakija kaštujuć kala 30 zł.

Ab prašanaj knižcy nia možam ničoha para-dzić, bo nia pišycie, jak jeje zahalawak.

Zadarskam u Chłapcu: Wašu kares-pandencyju žmieščim skaraciŭšy. Probnija numary wysłem.

J. Zacharewicu: Nadrukujem. Prosim pi-sać časćiej.

Fr. Krawackamu: Nie marnujecie času, pracujecie nad pašyreńniem nacynjalnaj i klasawoj świadamaści našych ludcoŭ, z pryslanaha widać, što pracawać możacie. Radzim dziela hetaha adkryć Hurtok Bielaŭskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Wysłem Wam potrebnija druk. Wieršy niekatoryja pastarajemsia wykarystać dla „B. Krynicy“.

A. Bielaŭskamu: Prošu spoŭnim.

Z biantezhanamu Bizunu: Zmiaščajem.

M. Harotnu: Karespandencyju žmieščim. U sprawie kniżak žwiarnicieŭsia ŭ kniarniu „Pa-honia“ Zawalnaja 7. Konstytucyja znojdziecca ŭ kni-harniach polskich, napr. Zawadzka (Wilnia, Wial-i-kaja wul.) i inš.

F. Cwiečkouškam: Wierš slabawaty. Nie nadrukujem.

Fr. Subaču i A. Stefanowiču: Parad udzielim, kali prydzie Waš čarod.

Hłocku Ul.: Probnija numary wysłem.

Filipu Siemaškiewiču: Dziakujem za dobryja słowy, pašyrajcie nas hazetu. Druki Wam buduć wysłany.

Symonu Sienku, B. Sončyku i Piot-ru Kaubasku: Probnija numary wysłem.

M. Bučynskaj: Prošu spoŭniajem.

Br. Chadaŭskamu: Parad udzielim, jak prydzie Waš čarod. Na hrošy pačakajem.

Ant. Čechowiču: Ščyra dziakujem za pry-čilnaść da nas. Hazetu budziem pasyłać.

Kičku: Wysłem hazetu pa atrymańni ad was hrošaŭ.

A. Balcewiču: Parad udzielim pačakaŭšy.

Wiśnieŭskamu z pad Niestanišaki: Kares-pandencyja zamała cikawaja, kab drukawać. Parad udzielim.

Strojnamu: Pamahać hasić pażar abawia-zany maralna kożny. Kali straźniki ŭziali ad kaho kania, kab padwozić wadu, prastupku jany nie zra-bili. Bieca-ż ničtoŭnia maje prawa i za he-ta moźcie padać u Sud Pakoju.

## Kutok śmiechu.

Staraja nałpa.

— Dziadźka, pakaży mnie jakuju štuku!  
— Nia ŭmieju, dzićiatka.  
— Nia wieru, dziadźka musiš umieć cikawija štuki.  
— Čamu?  
— Bo jak dziadźka prydzieš, to mama zaraz kaža: iznoŭ pryšla heta staraja nałpa.

U niadzieli (30.X-1927)

u Sali Bielaŭskaha Instytutu Hasp. i Kult.

Zawalnaja 6—5 a 6-aj hadz. wieč.

odbudziecca z inicjatywy Wilenskaha Hurtka Instytutu

LEKCYJA hr. MANKIEWIČA

na temu:

AB BIELARUSKAJ LITERATURY

Uwachod wolny.

## BIEŁARUSKAJA KATECHIZMOŬKA

DLA BIELARUSAŭ-KATALIKOŭ

wyšla z druku i pradajecca ŭ bie-laruskich kniarniach u Wilni.

Katechizmoŭka pierahledžana adu-mysłowaj Komisijaj pry Wilenskaj Mitrapalitskaj Kuryii wydana koš-tam J. E. Ks. Arcybiskupa Mit-rapalita Wilenskaha.

CANA KATECHIZMOŬKI 20 hr.

WYJŠAŭ Z DRUKU I PRADAJECCA

## Bielaŭski KALENDAR „Pahonia“ na 1928 h.

(ścienny-adryŭny)

Adryŭny Kalendar „Pahonia“ žmiaščaje pieradusim kalendarnuju časć: dni staroha i nowaha stylu sa światami katalickimi i prawasłaŭnymi, imiony światych, uschod i zachod sonca, žmieny miesiaca i žmieny pahody pawodle stahodniaha kalendara.

Na adwarotnych staronkach kalendara žmieščany cikaŭnyja wiestki, jak napry-klad: haspadarskija i lecarskija parady, bielaŭskija narodnyja pieśni, wieršy najwy-datniejšych bielaŭskich piśmiennikaŭ i ich żyćciapisy, wiestki z historyi i hieohrafii Bielaŭsi i inšych narodaŭ, infarmacyi ab hazetach, bielaŭskim hramadzkim žyćci, i roznyja abwieŭski.

CANA KALENDARA 1 zł. 20 hr., z pierasyłkaj 1 zł. 35 hr.

Chto wypiswaje nia mieniej 5 kalendaroŭ, toj za pierasyłku ničoha nia płacie; chto kuplaje nia mienš 10 kalendaroŭ, toj atrymliwaje 20 prac. skidki.

ZAKAZY MOŻNA PRYSYŁAĆ U HAŁOŬNY SKŁAD:

Wilnia, Zawalnaja 7, kniarnia „Pahonia“ i ŭ Bielaŭskuju kniarniu St. Stankiewiča, Wilnia, Wostrabramskaja 2.